

# Wojciech Dudek

---

## Wznowienie postępowania w nowym polskim procesie cywilnym

---

Palestra 10/3-4(99-100), 31-37

---

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przywrócenie poprzedniego stanu. Nie może on zawierać żądań naprawienia dalej sięgającej szkody, która powstała wskutek wykonania wyroku. Roszczenia takie mogą być dochodzone w odrębnym procesie na zasadach ogólnych, a to w związku z kategorycznym brzmieniem art. 338 § 2 k.p.c.

Reasumując, można stwierdzić, co następuje:

1. Wniosek restytucyjny można zgłosić tylko w połączeniu ze sprzeciwem od wyroku zaocznego, ze środkiem odwoławczym albo też z wnioskiem o wznowienie postępowania lub z wnioskiem o rewizję nadzwyczajną.
2. Forma wniosku nie jest określona. Jeżeli następuje na piśmie, powinna odpowiadać wymaganiom pisma procesowego. Zgłaszający musi udowodnić, że świadczenie zostało spełnione lub wyegzekwowane albo że naruszony został stan poprzedni.
3. Sąd rozpatrujący wniosek restytucyjny musi go rozstrzygnąć, jeżeli wydaje orzeczenie kończące postępowanie w sprawie o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia albo o przywrócenie do stanu poprzedniego.
4. Zgłoszenie wniosku restytucyjnego może mieć miejsce tylko wówczas, gdy spełnienie lub wyegzekwowanie świadczenia albo naruszenie poprzedniego stanu nastąpiło na mocy wyroku zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności albo na mocy wyroku prawomocnego.
5. Minister Sprawiedliwości i Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego mają w zakresie wniosku restytucyjnego — te same uprawnienia co prokurator.
6. Pozwany może dochodzić dalszego odszkodowania w odrębnym procesie, jeżeli uwzględniony wniosek restytucyjny nie pokrywa szkody powstałej w wyniku wykonania wyroku.
7. Wniosek restytucyjny jest wolny od wpisu stałego czy stosunkowego.

WOJCIECH DUDEK

## Wznowienie postępowania w nowym polskim procesie cywilnym

I. Obalenie prawomocnego już orzeczenia sądowego jest zjawiskiem w zasadzie niepożądanym, gdyż jednym z podstawowych postulatów stawianych sądom jest postulat stabilności i niewzruszalności podjętych przez sąd decyzji. Jednakże nie można nigdy wyłączyć tego, że rozstrzygnięcie sądu zawarte w prawomocnym orzeczeniu dotknięte jest błędem tak poważnym, iż utrzymanie tegoż orzeczenia w mocy nie może się ostać. Musi zatem prawo procesowe przewidzieć, również dla takich właśnie wypadków, możliwość uchylecia lub zmiany orzeczenia sądowego wówczas, gdy po jego uprawomocnieniu się ujawnią się lub powstaną okoliczności, w świetle których okaże się, że pierwotna treść orzeczenia jest nieodpowiednia, niezgodna z prawem lub rzeczywistym stanem faktycznym sprawy. Tok instancji w tym wypadku został już zakończony, nie może więc być mowy o zaskarżeniu.

orzeczenia za pomocą środka odwoławczego, tj. środka prawnego przysługującego od orzeczeń jeszcze nieprawomocnych. Należy tu zatem przewidzieć inne środki zaskarżenia, tzn. środki zaskarżenia orzeczenia poza tokiem instancji, których (tj. środków) dopuszczalność jest ograniczona, a charakter wyjątkowy.

Problem charakteru tych środków prawnych budził w nauce prawa procesowego cywilnego wiele kontrowersji. W szczególności wyodrębniły się w tej kwestii dwa poglądy: pierwszy, zaliczający je do grupy tzw. nadzwyczajnych środków odwoławczych<sup>1</sup>, i drugi, przyznający im rangę samodzielnych powództw, wszczynających nowe postępowanie<sup>2</sup>.

Na gruncie dawnego, obowiązującego do dnia 1.I.1965 r., polskiego kodeksu postępowania cywilnego kwestia charakteru skargi o wznowienie postępowania i rewizji nadzwyczajnej tworzyła sporny również problem teoretyczny, gdyż sama ustawa procesowa nie zawierała bliższych, o decydującym charakterze wskazówek co do istoty tych instytucji<sup>3</sup>.

Na gruncie nowego k.p.c. omawiany problem został już w pewnym stopniu rozwiązany przez sformułowanie zawarte w przepisie art. 363 § 1. Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że o „środkach odwoławczych” możemy mówić jedynie w odniesieniu do rewizji i zażalenia, a więc w stosunku do instytucji objętych Działem V k.p.c., zatytułowanym „Środki odwoławcze”.

Wątpliwe zatem staje się określenie w chwili obecnej dwóch instytucji, prowadzących do obalenia prawomocnych orzeczeń, jako „nadzwyczajnych środków odwoławczych”. Przepis art. 365 dawnego k.p.c. używał jedynie określenia „środek odwoławczy”, co pozwalało na czynienie rozróżnień w grupie środków odwoławczych, i wobec tego przyjęty na gruncie dawnego k.p.c. podział miał rację bytu<sup>4</sup>. W chwili obecnej środki odwoławcze stanowią podgrupę szerszej instytucji „środków zaskarżenia” i jako wyraźnie określone w ustawie, nie mogą już obejmować swym zakresem instytucji innych niż rewizja i zażalenie. Pozostaje zatem w dalszym ciągu wybór jednej z dwóch możliwości:

- a) możliwe jest zatem uznanie obu tych instytucji za środki zaskarżenia (rzecz jasna, poza tokiem instancji) albo
- b) możliwe jest przyjęcie koncepcji, że nie mamy tu do czynienia ze środkiem zaskarżenia, lecz z instytucją odrębną, o właściwym sobie tylko charakterze, której zakwalifikowanie do szerszej zakresowo grupy jest niemożliwe i niecelowe<sup>5</sup>.

Wydaje się, że w odniesieniu do skargi o wznowienie postępowania<sup>6</sup> właściwe będzie przyjęcie tezy, iż stanowi ona środek zaskarżenia wyroku poza

<sup>1</sup> Por. np. R. Pollak: System des oesterreichischen Zivilprozessrechtes, Wien 1931, t. II, str. 559.

<sup>2</sup> Por. np. L. Rosenberg: Lehrbuch des deutschen Zivilprozessrechts, Berlin und Muenchen 1960, str. 792 i n.

<sup>3</sup> Przeważał pogląd, że obie te instytucje należy zaliczyć do grupy „nadzwyczajnych środków odwoławczych” z zaznaczeniem podobieństwa tych środków prawnych do samodzielnych powództw o ukształtowanie prawa, gdy chodzi o formę skargi i przebieg postępowania. Por. w tej kwestii W. Siedlecki: Postępowanie cywilne — Część szczegółowa, Warszawa 1959, str. 255. Przegląd opinii co do charakteru skargi o wznowienie daje M. Sawczuk: Wznowienie postępowania cywilnego, Lublin 1963, str. 296 i n.

<sup>4</sup> Odmienne poglądy wyraża Sawczuk (op. cit., str. 305) twierdząc, że „nadzwyczajność” i „zwyczajność” są cechami dodatkowymi, pozbawionymi oparcia w przepisach i nie dającymi jasności w wyjaśnieniu instytucji.

<sup>5</sup> Tak Sawczuk, op. cit., str. 305.

<sup>6</sup> Do analizy tej instytucji ograniczę się w dalszym ciągu tego artykułu, nie zajmując się już rewizją nadzwyczajną.

tokiem instancji. Przepisy art. 405, 409, 412 § 2 i 414 k.p.c. wyraźnie mówią o „zaskarżonym” wyroku, a przepisy art. 410 § 2 i 414 zd. drugie określają wnoszącego skargę o wznowienie jako „skarżącego”. W samej zatem terminologii ustawowej znajdujemy już podstawę do zaliczenia skargi o wznowienie do grupy środków zaskarżenia, badanie zaś celu i funkcji skargi o wznowienie prowadzi do stwierdzenia, że ten cel (obalenie orzeczenia sądowego) i ta funkcja (kontrola prawidłowości zaskarżonego orzeczenia) są tu identyczne, tak jak cel i funkcja pozostałych środków zaskarżenia, jedyną zaś różnicę stanowi ta cecha zaskarżonego orzeczenia, którą jest prawomocność.

**II. Skarga o wznowienie postępowania w polskim procesie cywilnym łączy w sobie elementy zarówno skargi z przyczyn nieważności (art. 401 k.p.c.), jak i skargi z przyczyn restytucyjnych (403 k.p.c.). To połączenie obu typów skarg w jednolitą całość, istniejące już na gruncie dawnego kodeksu postępowania cywilnego, zostało w dalszym ciągu utrzymane.**

Istotną rzeczą jest tu zbadanie przyjętych przez nowe prawo procesowe cywilne podstaw skargi o wznowienie z punktu widzenia ewentualnych różnic w określeniu zakresu dopuszczalnych — jako podstawy wznowienia — okoliczności, uzasadniających żądanie obalenia zaskarżonego wyroku.

1. W grupie przyczyn nieważności uregulowanych przepisem art. 401 k.p.c. nastąpiły zmiany w pkt 2 tego przepisu.

Tak więc — obok istniejącego już poprzednio, sprzecznego z prawem pozbawienia strony możliwości działania — podstawę wznowienia z powodu nieważności postępowania stanowi brak należytej reprezentacji strony. Zakres pojęcia braku reprezentacji jest szerszy od zakresu istniejącego dotychczas braku należytego zastępstwa strony pozbawionej zdolności procesowej, obejmuje bowiem wypadki braku reprezentacji podmiotu nie będącego osobą fizyczną. Na gruncie dawnego k.p.c. takie sytuacje mogłyby stanowić podstawę wznowienia z przyczyny nieważności tylko w razie zastosowania do przepisu art. 401 pkt 2 d. k.p.c. wykładni teleologicznej i rozszerzającej.

Bardzo ważną zmianą jest uzależnienie dopuszczalności wznowienia — w razie niemożności działania — od faktu, żeby niemożność działania strony trwała przez czas, w którym istniała możliwość zaskarżenia wyroku w toku instancji, a zatem do chwili prawomocności tego wyroku (401 pkt 2 k.p.c.). Sformułowanie tego przepisu („jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała”) określa tę przeszkodę do żądania wznowienia jako zjawisko obiektywne, nie związane z inicjatywą lub brakiem inicjatywy podmiotu zainteresowanego, a zatem określa ją w innych kategoriach niż dotychczasowy przepis art. 401 pkt 2 d. k.p.c. („jeżeli brak zastępstwa zarzucono przed uprawomocnieniem się wyroku”). Ma to niewątpliwie związek z przyjętą zasadą objęcia kontrolą z urzędu przez sąd rewizyjny wypadku nieważności zaskarżonego orzeczenia (art. 381 § 1 k.p.c.), gdyż nieważność sąd rewizyjny bierze pod uwagę z urzędu, a więc niezależnie od tego, czy zarzut istniał, czy też nie. Jednakże wobec takiego sformułowania nie zaskarżony w toku instancji a nieważny z powodu pozbawienia strony możliwości działania w procesie wyrok nie będzie mógł być zaskarżony w drodze skargi o wznowienie, jeżeli niemożność działania przestała istnieć w okresie, w którym była jeszcze możliwość zaskarżenia go w drodze rewizji.

Problematyczne jest również, czy sąd badając dopuszczalność skargi o wznowienie opartej na innej przyczynie wznowienia niż nieważność, może wziąć pod uwagę z urzędu istnienie okoliczności wymienionych w art. 401 k.p.c. Z treści

przepisów art. 409 i 410 § 1 k.p.c. wynika, że stwierdzenie, iż skarga nie opiera się na ustawowej podstawie wznowienia, powoduje jej odrzucenia, zawarte zaś w przepisie art. 412 § 1 k.p.c. związanie sądu granicami określonymi podstawą wznowienia mogłoby oznaczać, że — poza podane przez stronę podstawy wznowienia — kontrola i rozpoznanie sądu sięgać nie może. Wydaje się jednak, że właśnie przede wszystkim w odniesieniu do nieważności taka interpretacja nie byłaby słuszna. Zdaniem moim przepis art. 411 k.p.c. („odrzuca skargę, jeżeli brak ustawowej podstawy wznowienia”) można rozumieć w ten sposób, że ów brak to nie brak podstawy podanej w skardze o wznowienie, lecz brak okoliczności warunkującej wznowienie, a więc jednej z przyczyn objętych przepisami art. 401 i 403 k.p.c.<sup>7</sup> W szczególności, jeśli chodzi o nieważność, taka interpretacja byłaby chyba bardzo pożądana.

Istnieją jednak w samej ustawie procesowej podstawy do odrzucenia takiego szerokiego zakresu kompetencji sądu w sprawie o wznowienie postępowania. Przede wszystkim przepis art. 406 k.p.c. zawiera odesłanie jedynie do przepisów o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, wobec czego w grę może wchodzić jedynie stosowanie np. art. 321 § 2 k.p.c. w postępowaniu wznowionym, natomiast nie może być mowy o stosowaniu art. 331 k.p.c. Powołany już wyżej przepis art. 412 § 1 k.p.c. również może stanowić przeszkodę w rozszerzeniu działalności kontrolnej sądu, zwłaszcza w zestawieniu z przepisami, które regulują dopuszczalność skargi o wznowienie. Ponadto wypadki, w których prawomocne orzeczenie dotknięte jest rażącą wadą, mogą ulec eliminacji w drodze rewizji nadzwyczajnej, wąskie zatem traktowanie zakresu kompetencji sądu w sprawie o wznowienie nie oznacza zamknięcia drogi zmierzającej do jego obalenia. W sumie więc wydaje się, że te wątpliwe kwestie będą musiały znaleźć najbardziej życiowe i praktyczne rozstrzygnięcie w orzecznictwie, gdyż istnieją tu różne możliwości interpretacyjne. Osobiście jestem zdania, że kwestia nieważności powinna być brana przez sąd z urzędu pod uwagę.

2. W odniesieniu do tzw. przyczyn restytucyjnych wznowienia postępowania nastąpiła w nowym k.p.c. zmiana w sformułowaniu okoliczności zawartej w art. 403 § 1 pkt 2 d. k.p.c. (obecnie art. 403 § 1 pkt 2). Redakcja dawnego k.p.c. przewidywała wznowienie postępowania wówczas, gdy wyrok został uzyskany przez czyn karalny. Pojęcie „czyn karalny” zostało zastąpione obecnie w k.p.c. pojęciem „przestępstwo”, co oznacza zwięźlenie zakresu wypadków, gdyż według powszechnie panującej opinii opartej na interpretacji art. 12 k.k. (za którą przemawia również odrębne uregulowanie wykroczeń w prawie o wykroczeniach — patrz rozp. Prez. RP. z dn. 11.VII.1932 r., Dz. U. Nr 60, poz. 572 z późniejszymi zmianami), pojęcie przestępstwa obejmuje jedynie zbrodnie i występki, natomiast wykroczenia w zakres tego pojęcia w zasadzie nie wchodzi. Powstaje pytanie, czy takie ujęcie w k.p.c. może mieć istotne znaczenie, a zatem czy może być taki rodzaj wykroczenia, za pomocą którego mógłby być uzyskany wyrok sądu cywilnego. W razie odpowiedzi twierdzącej należałoby przyjąć, że zakres okoliczności stanowiących podstawy wznowienia uległ zwięźleniu. Otóż wydaje mi się, że twierdząca odpowiedź jest tu możliwa. W szczególności chodzi mi o przepisy art. 20 i art. 23 pr. o wykr. odnoszące się do wprowadzenia w błąd władzy lub urzędu (może tu więc wchodzić w grę wprowadzenie w błąd sądu). Rzecz jasna, okolicz-

<sup>7</sup> Por. M. Sawczuk, op. cit., str. 324 i n. Autor ten jest zdania, że sąd nie ma prawa uwzględnić z urzędu podstawy nie wskazanej przez stronę, lecz powinien zwrócić stronie uwagę na jej istnienie, tak by mogła ona zmienić podstawę wznowienia, jeżeli termin do powołania danej okoliczności (art. 407 k.p.c.) jest zachowany.

ności te będą mogły w zasadzie stanowić podstawę wznowienia na gruncie przepisu art. 403 § 2 k.p.c., lecz mimo to celowość zmiany wprowadzonej w obecnym k.p.c. wydaje się nieco wątpliwa.

**III.** Co się tyczy trybu wniesienia skargi o wznowienie postępowania, to podkreślić należy zmiany w uregulowaniu terminów wniesienia skargi, przy czym zmianie uległo unormowanie dotyczące właściwego miesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienie, natomiast nie uległ zmianie maksymalny termin 5-letni, po upływie którego prawo do wniesienia skargi o wznowienie ulega przedawnieniu<sup>8</sup>.

Zmiana, jaka nastąpiła w stosunku do terminu maksymalnego, dotyczy wyjątków od 5-letniego okresu przedawnienia i pozostaje w ścisłym związku z odmienną redakcją przepisu art. 401 pkt 2 (por. art. 408 k.p.c.: „nie była należycie reprezentowana”). Natomiast w sposób zasadniczy zmieniono kwestię terminów miesięcznych, wprowadzając — jako element decydujący — moment, w którym strona dowiedziała się o istnieniu podstawy wznowienia lub o istnieniu wyroku (art. 407 k.p.c.). Wyeliminowano zatem zawarty w art. 406 § 1 pkt 3 d. k.p.c. termin rozpoczynający się z dniem uprawomocnienia się orzeczenia sądu karnego. Zmiana ta jest bardzo słuszna, gdyż mogą przecież zachodzić sytuacje, w których — w okresie miesięcznym od chwili uprawomocnienia się orzeczenia sądu karnego — zainteresowany we wznowieniu postępowania cywilnego podmiot nie mógł się jeszcze o istnieniu tego orzeczenia dowiedzieć, tak że musiałoby tu zawsze nastąpić przywrócenie terminu do wniesienia skargi. Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera również wyraźnego określenia terminu minimalnego do wniesienia skargi (tak jak to miało miejsce w przepisie art. 406 § 2 d. k.p.c.). Oznaczenie tego terminu w odrębnym przepisie stało się zupełnie zbędne zarówno ze względu na wyraźne określenie charakteru wyroku w przepisie art. 399 k.p.c., jak i ze względu na zmianę podstaw rewizyjnych, mianowicie wprowadzenie do ustawy — jako samodzielnych podstaw rewizji — nowych faktów i dowodów i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. art. 368 pkt 3 i 6 k.p.c.)<sup>9</sup>.

**IV.** Samo postępowanie sądowe toczące się na skutek wniesienia skargi o wznowienie zostało w k.p.c. uregulowane w sposób jaśniejszy i bardziej precyzyjny, niż miało to miejsce w dawnym polskim prawie procesowym cywilnym.

Utrzymany został nadal podział na dwa stadia postępowania: pierwsze — poświęcone badaniu dopuszczalności wznowienia (art. 410, 411 zd. 1, 412 § 3 k.p.c.) oraz drugie — obejmujące rozpoznanie sprawy, czyli postępowanie wznowione, związane ściśle z badaniem wznowienia (art. 412 § 2 k.p.c.). Ścisłe wyodrębnienie tych dwóch etapów następuje wtedy, gdy właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd rewizyjny, a nie zachodzi nieważność postępowania przed sądem rewizyjnym (w d. k.p.c. ograniczenie badania do kwestii dopuszczalności miało miejsce jedynie w postępowaniu przed Sądem Najwyższym — art. 411 d. k.p.c.). Takie odmienne uregulowanie spowodowane zostało zmianą co do właściwości: w chwili obecnej

<sup>8</sup> Por. W. Siedlecki: Postępowanie cywilne — Część szczeg., str. 225. Rosenberg (Lehrbuch (...), str. 780) mówi tu jedynie o niedopuszczalności skargi, a nie o przedawnieniu prawa do jej wniesienia.

<sup>9</sup> Brak wyraźnego wymienienia tych okoliczności jako podstaw rewizji w taksatywnym wyczeniu ustawowym mógł przemawiać za możliwością wniesienia skargi o wznowienie nawet wówczas, gdy wyrok jeszcze się nie uprawomocnił, wobec czego przepis art. 406 § 2 d. k.p.c. miał rację bytu.

właściwym zawsze jest sąd, który wydał zaskarżony wyrok, a jeżeli zaskarżono wyroki sądów różnych instancji, to sąd orzekający w instancji wyższej (art. 405 k.p.c.) niezależnie od tego, jaka jest przyczyna wznowienia oraz który sąd orzekał ostatni co do istoty sprawy (odmiennie art. 405 d. k.p.c.). Pozostaje to w związku z innym uregulowaniem kompetencji sądu rewizyjnego (por. art. 390 i 385 k.p.c.).

Wypadki, w których sąd rewizyjny ograniczy się jedynie do wydania orzeczenia o dopuszczalności wznowienia, będą zachodzić wówczas, gdy sąd ten nie będzie mógł orzec co do istoty sprawy, a więc wtedy, gdy:

- a) albo będzie konieczne ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części (art. 385 § 2 zd. 2 k.p.c.),
- b) albo nowe ustalenia sądu rewizyjnego, dokonane po uzupełnieniu materiału dowodowego, byłyby odmienne od ustaleń dokonanych przez sąd instancji pierwszej (art. 385 § 4 k.p.c.),
- c) albo gdy postępowanie sądu pierwszej instancji było dotknięte nieważnością (art. 388 § 2 k.p.c.). Wydaje się, że wchodzić tu mogą w grę jedynie okoliczności stanowiące przyczynę nieważności jako podstawę wznowienia (art. 401 k.p.c.), inne bowiem wady wyroku uległy sanacji przez sam fakt uprawomocnienia się orzeczenia.

W związku z rozpoznaniem sprawy na nowo, pozostaje wspomniana już wyżej kwestia interpretacji przepisu art. 412 § 1 k.p.c. Nie powtarzając już tego, o czym wspomniałem wyżej w związku z podstawami wznowienia, pragnę jedynie dodać, że „granice, jakie zakreśla podstawa wznowienia”, można rozumieć jako:

- a) granice zaskarżenia prawomocnego wyroku w sensie przedmiotowym (całość, część),
- b) kierunek żądanej kontroli (podstawy) i wnioski skarżącego (uchylenie, zmiana),
- c) obydwie wypadki (a i b) łącznie, co oznaczałoby najściślej pojęte związanie sądu granicami wznowienia.

Jest dla mnie rzeczą niewątpliwą związanie sądu granicami zaskarżenia w sensie przedmiotowym, natomiast co do związania podstawą wznowienia, a tym bardziej wnioskami co do sposobu rozstrzygnięcia, nasuwają się tu poważne wątpliwości. Wydaje się, że związanie podstawami wznowienia nie może być rozumiane jako bariera dla sądu, która uniemożliwia badanie z urzędu innych wad orzeczenia, np. nieważności.

Problematiczne jest również obowiązywanie zakazu *reformationis in peius*, którego wyraźne sformułowanie zostało zawarte w przepisach dotyczących rewizji (art. 382 k.p.c.). Wydaje się, że przy rozpoznawaniu sprawy — w postępowaniu wznowionym — przez sąd pierwszej instancji zakaz ten obowiązywać nie może, gdyż jest to rozpoznanie sprawy „na nowo” (art. 412 § 1 k.p.c.), a jeżeli właściwym jest sąd rewizyjny, to zakaz ten obowiązuje w stosunku do rewizji, a nie wobec żądań zawartych w skardze o wznowienie postępowania.

V. Nowy polski kodeks postępowania cywilnego wprowadza konsekwentnie zasadę, że uchylenie lub zmiana orzeczenia sądowego już wykonanego mogą być połączone z orzeczeniem o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia albo o przywróceniu stanu poprzedniego. Z taką sytuacją możemy mieć do czynienia zarówno wtedy, gdy wykonany wyrok był jeszcze nieprawomocny (art. 338 k.p.c.), jak i wtedy, gdy wyrok już prawomocny został uchylony lub zmieniony w postępowaniu wszczętym na skutek skargi o wznowienie (art. 415 k.p.c.) lub rewizji nadzwyczajnej (art. 422 § 1 — „odpowiednie” stosowanie art. 415 k.p.c.). W związku z tym nasuwają się następujące uwagi:

1. Decyzja sądu zapada zawsze na wniosek skarżącego. Jest to słuszne, gdyż działalność sądu z urzędu nie znajduje tu uzasadnienia przede wszystkim dlatego, że kwestia restytucji musi być uzależniona od woli samej strony skarżącej, a następnie dlatego, że nie zawsze orzeczenie sądu — chociaż wykonalne — zostało już wykonane i nie zawsze orzekanie o restytucji w każdym wypadku mogłoby być niecelowe i bezpodstawne.
2. Decyzja sądu może objąć jedynie zwrot wykonanego dobrowolnie lub wyegzekwowanego świadczenia lub przywrócenie stanu poprzedniego, dochodzenie zaś szkody może nastąpić jedynie w odrębnym postępowaniu (art. 338 § 2, art. 415 zd. 2 k.p.c.)<sup>10</sup>. Ograniczenie to jest w pełni uzasadnione, gdyż badanie wysokości szkody wymaga prowadzenia osobnego postępowania dowodowego i spowodowałoby znaczne przedłużenie postępowania, co jest niepożądane zarówno w postępowaniu rewizyjnym, jak i w postępowaniu wznowionym.

Reasumując, podkreślić należy, że instytucja wznowienia postępowania w polskim procesie cywilnym — mimo znacznych podobieństw — uległa dużym zmianom w porównaniu z unormowaniem dawnego prawa procesowego cywilnego. Zmiany te należy ogólnie uznać za korzystne, gdyż stanowią duży krok naprzód w ewolucji polskiego prawa procesowego cywilnego jako prawa regulującego proces typu socjalistycznego. Praktyka dopiero pozwoli na wykrycie i wyjaśnienie ewentualnych trudności interpretacyjnych, jakie zawsze musi powodować nowa zupełnie ustawa.

<sup>10</sup> Jan Krąjewski: Rewizja według nowego k.p.c., „Nowe Prawo” nr 3/1965, str. 224—225.

LESŁAW MYCZKOWSKI

## Członkostwo w spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego

### I. CZĘŚĆ WSTĘPNA

Zarejestrowany statut spółdzielni stanowi bezpośrednią prawną i organizacyjną podstawę jej działalności.

W każdym statucie rozróżniamy tzw. treść konieczną, tzn. postanowienia dotyczące spraw szczegółowo wymienionych w art. 3 § 1 ustawy z dnia 17.II.1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61)\*, oraz „inne postanowienia”, które zawierają treść zależną od woli członków danej spółdzielni (art. 3 § 2 ustawy).

Postanowienia statutu muszą być zgodne z obligatoryjnymi przepisami ustawy, a nadto muszą uwzględniać tzw. zasady statutowe, tj. zasady, którym powinny odpowiadać statuty spółdzielni zrzeszonych w określonym związku (art. 3 § 3 oraz art. 162 ustawy).

\* Zwanej dalej w skrócie: „ustawa”.